

# Królowie życia – Gang Albanii

Alibaba, Popek, gościnnie Borixon,  
Królowie złoci z Gangu Albanii,  
Z królem Albanii na czele, u was na wsi,  
Rozjebaną Beemką na trzech kołach

[Popek]

Wpada ten samolot, za godzinkę odprawa  
Już nie mogę się doczekać aż zobaczę swego brata  
Jak obiecywałem jest tu ze mną Alibaba  
Jest 30 koła euro, zaraz zacznę je wydawać  
To królowie nocy, dziś polecą ostro w balet  
Napierdala grubo nuta, wskaźnik skacze poza skalę  
Londyn tylko w nocy wygląda tak wspaniale  
My lecimy w balet, to jest pierwsza noc  
Nagrywam płytę w 10 dni, ram pam pam pam  
Pięć teledysków, rzeką płynie szampan  
Chwila szaleństwa w dziesięciu kawałkach  
Popek, Alibaba zapraszają do tanga  
Wpada ten samolot, za godzinkę odprawa  
Już nie mogę się doczekać aż zobaczę swego brata  
Borixon już do mnie macha  
Trzech muszkieterów w Londynie z workiem siana  
To jest pierwsza noc i pierwszy klip  
Alibaba, Pop, Borixon spod butów leci dym  
Gdzie jest ta kamera, bo urywa mi się film  
Nie mogę trafić w bit i płacze się rym  
Wjeżdżamy na parkiet najebani wódką  
Jakaś dupa kręci dupą najebana grubo  
Przyśpieszamy kroku i włączam turbo  
Rozkręca się impreza, jedziemy noc drugą

Borixon, Alibaba

Popek Gang z Albanii

Z królem Albanii na czele a yeah! [x2]

[Borixon]

Alibaba zagrał, kelner zgiął się w pół  
Właśnie podjechało czarne BMW  
Wieź mnie szybko na lotnisko królu mój  
Moja rezerwacja opłacona w chuj  
Do króla Albanii dziś lecę z wizytą  
Wracam tu za tydzień z naszą złotą płytą  
Lecimy wysoko, jesteśmy już blisko  
Królowie życia, Gang z Albanii może wszystko  
Że nagramy tę płytę dowiedziałem się w nocy  
Pierdolniemy ją szybko, jak pociąg pełen forsy  
To jest moje hobby, zbieram takie sztopy  
Wódka, pornosy, Coco chanel, białe nosy  
Jestem w samolocie, mruga do mnie stewardessa  
Zawijam ją z lotniska do nowego Mercedesa  
Wjeżdżam na imprezę w nowiuteńkich dresach  
A brudna Dariana siedzi już na moich plecach  
To jest Gang z Albanii, a nie rap pod publikę  
Non stop kolor, cieszymy swoją micę  
Chowaj lepiej w majty głęboko swój piter  
Alibabo milordzie, jesteś hitem  
A studio Popka to nie dom pogrzebowy  
Lecimy tu szybciotko jak samolot odrzutowy  
Trzech muszkieterów i siana cały worek  
Wszyscy najebani i najedzeni pod korek

Borixon, Alibaba  
Popek Gang z Albanii  
Z królem Albanii na czele a yeah! [x2]



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych